

Sygn. akt V ACa 633/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 stycznia 2013r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Iwona Wilk
Sędziowie:	SA Janusz Kiercz SA Olga Gornowicz-Owczarek (spr.)
Protokolant:	Anna Fic

po rozpoznaniu w dniu 9 stycznia 2013r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Przedsiębiorstwa (...) Spółki Jawnej w P.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 3 lipca 2012r., sygn. akt XIII GC 166/11

oddala apelację i zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 2.700 (dwa tysiące) siedemset złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt V ACa 633/12

UZASADNIENIE

Powódka Przedsiębiorstwo (...) Spółka Jawna w P. wniosła przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. pozew o zapłatę kwoty 106.446,81 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 kwietnia 2011 roku do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż na podstawie zawartej przez strony umowy leasingu, pozwana nabyła wskazany przez powódkę samochód osobowy, a następnie oddała go powódce do używania. Pojazd został jednak zabezpieczony przez Placówkę Straży Granicznej z uwagi na fakt, iż figurował w rejestrze pojazdów skradzionych, a następnie został zwrócony przedstawicielowi pokrzywdzonego. O powyższych zdarzeniach powódka poinformowała pozwaną oraz skierowała do niej stanowcze żądanie odstąpienia od umowy sprzedaży ze zbywcą, z uwagi na udokumentowaną wadę

prawną przedmiotu umowy. Pozwana nie podjęła jednak działań zmierzających do odstąpienia od umowy, do czego była zobowiązana w świetle art. 709⁸ § 4 k.c. Zaniechanie pozwanej w tym przedmiocie spowodowało powstanie po stronie powódki szkody, stanowiącej wartość utraconego na skutek wad prawnych pojazdu, powiększoną o dyskonto zapłaconych rat leasingowych.

W ocenie powódki, w sprawie zaistniały przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej na podstawie art. 415 k.c., bowiem powodujące szkodę zwinione działanie pozwanej polegało na zaniechaniu realizacji przysługującego jej prawa odstąpienia od umowy ze zbywcą.

Wyrokiem zaocznym z dnia 1 sierpnia 2011 roku Sąd Okręgowy zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 106.446,81 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 kwietnia 2011 roku oraz kosztami procesu.

Pozwana wniosła sprzeciw wnosząc o jego uchylenie i oddalenie powództwa w całości. Podniosła, iż powódka nie wykazała, ażeby zgłosiła stanowcze żądanie odstąpienia od umowy ze zbywcą. Jedyna wiadomość e-mail w tym przedmiocie nie zawierała takiego żądania, a jedynie propozycję, która była nie do przyjęcia w świetle obowiązującego kodeksu cywilnego. Ponadto pełnomocnik powódki w rozmowach z pracownikiem pozwanej deklarował, iż strona powodowa nie chce rozwiązania umowy leasingu.

Wyrokiem z dnia 3 lipca 2012 r. Sąd Okręgowy w Katowicach uchylił wyrok zaoczny w całości i oddalił powództwo oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 6.279 zł tytułem kosztów postępowania.

Na podstawie przeprowadzonego postępowania dowodowego Sąd Okręgowy ustalił, iż powódka zawarła z pozwaną umowę Leasingu nr (...). Na jej podstawie pozwana jako finansujący zobowiązała się do nabycia w zakresie działalności swojego przedsiębiorstwa przedmiotu leasingu oznaczonego jak samochód osobowy B. (...), rok produkcji 2006, od W. Ś. i oddania go powódce jako korzystającemu do używania przez czas oznaczony 36 miesięcy, na zasadach określonych w Ogólnych Warunkach Leasingu (§ 1 i 2 umowy). Cena zakupu przedmiotu leasingu została ustalona na 212.850 zł netto, a rata leasingowa na 4.032,25 zł netto (§ 3 umowy). Nadto strony postanowiły, iż po upływie okresu umowy leasingu i po zapłaceniu przez korzystającego wszystkich należności wynikających z umowy leasingu, własność przedmiotu leasingu przechodzi z mocy umowy na korzystającego, a przejście własności finansujący potwierdzi stosownym oświadczeniem (§ 5 pkt 6 umowy).

Zgodnie zaś z § 21 Ogólnych Warunków Umowy korespondencję związaną z umową leasingu, przesłaną listem poleconym lub pocztą kurierską uznaje się za prawidłowo doręczoną po upływie 7 dni od daty wysłania. Natomiast korespondencja wysłana faksem lub pocztą elektroniczną musi być niezwłocznie potwierdzona zwrotnie tym samym środkiem łączności lub pisemnie.

Na zlecenie pozwanej (...) Sp. z o.o. sporządziła ekspertyzę techniczną z dnia 11 kwietnia 2007 roku celem wyceny wartości pojazdu będącego przedmiotem umowy leasingu. Dnia 12 kwietnia 2007 roku pozwana zawarła z W. Ś. umowę sprzedaży nr (...), której przedmiotem był samochód osobowy B. (...), rok produkcji 2006, nr nadwozia (...). Pojazd ten został zakupiony przez pozwaną w związku z zawartą z powódką umową leasingu, za cenę 212.850 zł brutto. Dnia 16 kwietnia 2007 roku pozwana wydała powódce samochód osobowy marki B. (...).

Dnia 15 października 2007 roku, w trakcie rutynowej kontroli prowadzonej przez funkcjonariusza Placówki Straży Granicznej w M. stwierdzono, iż pojazd będący przedmiotem umowy leasingu figuruje na liście pojazdów skradzionych, wobec czego został on zabezpieczony. Dnia 4 grudnia 2007 roku powódka sporządziła pismo, w którym zwróciła się do pozwanej o zawieszenie obowiązywania umowy leasingu w związku z zatrzymaniem samochodu przez straż graniczną. Postanowieniem z dnia 28 maja 2008 roku, wydanym w sprawie o nabycie pojazdu pochodzącego z kradzieży, samochód został zwrócony przedstawicielowi pokrzywdzonego. Postanowienie to zostało przesłane do pozwanej za pośrednictwem wiadomości e-mail z dnia 24 kwietnia 2009 roku, nadanej przez Kancelarię Radcy Prawnego G. K..

Pismem z dnia 27 kwietnia 2009 roku powódka powołując się na wadę prawną sprzedanej rzeczy zwróciła się do W. Ś. o wykonanie obowiązków

z rękojmi poprzez zwrot ceny pojazdu w kwocie 212.850 zł lub wydanie pojazdu wolnego od wad, w terminie 3 dni, pod rygorem odstąpienia od umowy. Tego samego dnia pismo to Kancelaria Radcy Prawnego G. K. przesała do wiadomości pozwanej. W odpowiedzi żona W. Ś. poinformowała, iż przebywa on za granicą, a ona odmawia zapłaty żądanej kwoty.

Dnia 26 maja 2009 roku radca prawny G. K. wystosował do pozwanej wiadomość e-mail, w której w związku z nieustosunkowaniem się przez W. Ś. do złożonej reklamacji, poprosił o rozważenie możliwości odstąpienia od umowy sprzedaży bez wygaszania stosunku leasingu i udzielenia Ouattro prawa do dochodzenia roszczenia. Jednocześnie poprosił o pilną odpowiedź z uwagi na upływ terminów. Kolejnymi e-mailami z dnia 28 maja 2009 roku i 25 sierpnia 2009 roku G. K. zwracał się do pozwanej o ustosunkowanie się do treści maila z dnia 26 maja 2009 roku.

W wiadomości z dnia 27 sierpnia 2009 roku A. P. – pracownik pozwanej poinformowała G. K., iż sprawą zajmuje się oddział

w K., z którym należy kontaktować się w przedmiotowej sprawie. Jednocześnie w rozmowie telefonicznej z G. K.A. P. wyjaśniła mu konsekwencje odstąpienia od umowy leasingu na wniosek korzystającego, to jest wygaśnięcie umowy leasingu i konieczność dokonania rozliczeń finansowych, w szczególności powstanie po stronie korzystającego obowiązku zapłaty kwoty wynikającej z rozliczenia.

Powódka nie prowadziła z pozwaną korespondencji w formie pisemnej wysyłanej pocztą. Natomiast pozwana nie wystosowywała żadnego potwierdzenia otrzymania od Kancelarii Radcy Prawnego G. K. którejkolwiek z powyższych wiadomości e-mail.

Powódka zapłaciła zgodnie z umową leasingu wszystkie raty leasingowe.

Dnia 14 czerwca 2010 roku pozwana złożyła oświadczenie o przeniesieniu prawa własności przedmiotu umowy leasingu na powódkę.

Pismem z dnia 13 kwietnia 2011 roku powódka wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 106.446,81 zł tytułem naprawienia szkody poniesionej w związku z wadami prawnymi przedmiotu umowy leasingu.

Wartość brutto utraconego pojazdu na dzień 12 kwietnia 2010 r. wynosiła 121.500 zł.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy uznał żądanie powódki za niezasadne.

Powódka, dochodząc od pozwanej kwoty 106.446,81 zł tytułem odszkodowania, jako podstawę prawną roszczenia wskazała art. 415 k.c., w myśl którego kto z winy swojej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Wskazała, iż powodujące szkodę zachowanie pozwanej miało polegać na niepodjęciu działań zmierzających do odstąpienia od umowy sprzedaży z dnia 12 kwietnia 2007 roku zawartej ze zbywcą kradzionego pojazdu, co stanowi niewykonanie obowiązku z art. 709⁸ § 4 k.c.

Powołując się na art. 443 k.c. Sąd Okręgowy dokonał oceny zachowania pozwanej z uwzględnieniem łączącego strony stosunku prawnego, to jest umowy leasingu, do której mają zastosowanie przepisy art. 709¹ i następne k.c.

Między stronami bezspornym był fakt, iż w toku trwania umowy leasingu ujawniły się wady prawne rzeczy będącej przedmiotem leasingu. Pozwana nie ponosiła odpowiedzialności za wady prawne rzeczy, to jest za to, iż sprzedający nie był właścicielem rzeczy, a rzecz pochodziła z kradzieży (art. 709⁸ k.c.).

Sąd Okręgowy stwierdził, iż powódce przysługiwały względem zbywcy wszelkie uprawnienia z tytułu rękojmi, oprócz prawa do odstąpienia od umowy. Chcąc więc spowodować skutek w postaci odstąpienia od umowy ze zbywcą powódka winna była żądać odstąpienia przez finansującego od umowy ze zbywcą z powodu wad rzeczy. Spełnienie przez

pozwaną takiego żądania spowodowałyby jednocześnie wygaśnięcie umowy leasingu, co wiązałoby się między innymi z koniecznością zapłaty wszystkich pozostałych rat leasingu.

Natomiast w okolicznościach niniejszej sprawy osoba, występująca jako pełnomocnik powódki, zwróciła się do pozwanej dnia 28 maja 2009 roku za pośrednictwem wiadomości e-mail o rozważenie możliwości odstąpienia od umowy sprzedaży bez wygaszania stosunku leasingu i udzielenie powódce prawa do dochodzenia roszczenia. Następnie ponawiano prośbę o ustosunkowanie się do tej propozycji.

W ocenie Sądu Okręgowego, nie można postawić pozwanej zarzutu, iż w powyższych realiach winna była pisemnie odpowiedzieć na kierowaną do niej korespondencję, ani tym bardziej, że zobowiązana była złożyć oświadczenie o odstąpieniu od umowy ze zbywcą. Przede wszystkim bowiem powódka ograniczyła się do wysłania nieoficjalnej korespondencji w formie wiadomości e-mail, bez pisemnego zwrócenia się do pozwanej, co w tak ważnych sprawach jak odstąpienie od umowy jest zazwyczaj praktykowane w obrocie. Co więcej, zgodnie z Ogólnymi Warunkami Umowy za skutecznie doręczoną korespondencję uważa się tą wysłaną drogą pocztową, natomiast wiadomości e-mail wymagały potwierdzenia ich odbioru. Wobec braku takiego potwierdzenia nie można przyjąć, iż zostały one skutecznie doręczone pozwanej. Ponadto, powódka nie przedstawiła dowodów świadczących o tym, iż udzieliła ona radcy prawnemu G. K. pisemnego pełnomocnictwa do reprezentowania jej w relacjach z pozwaną, a tym bardziej, że takie pełnomocnictwo zostało przedstawione pozwanej. Brak zatem podstaw do przyjęcia, iż G. K. mógł składać w imieniu powódki skuteczne oświadczenia woli względem pozwanej. Ponadto, jak wynika z zeznań A. P., informowała ona telefonicznie G. K. o obowiązujących unormowaniach prawnych, które wykluczają możliwość jednoczesnego odstąpienia od umowy sprzedaży ze zbywcą, bez wygaszania stosunku leasingu. Nieuprawnionym było zatem oczekiwanie powódki na pisemne ustosunkowanie się pozwanej do zgłoszonej propozycji.

Nadto Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na fakt, iż propozycję dotyczącą między innymi odstąpienia od umowy powódka złożyła dopiero 26 maja 2009 roku, podczas gdy o wadzie prawnej rzeczy, to jest o fakcie, iż figuruje ona w rejestrze rzeczy skradzionych, dowiedziała się dnia 15 października 2007 roku. Ze zgromadzonych w sprawie dokumentów wynika także, iż powódka wystąpiła do sprzedającego z przysługującymi jej roszczeniami z tytułu rękojmi dopiero pismem z dnia 5 maja 2009 roku. Takie działanie powódki Sąd Okręgowy ocenił jako niedochowanie należytej staranności w prowadzeniu swoich spraw.

Nie przyjął także, iż propozycja zawarta w wiadomości e-mail z dnia 26 maja 2009 roku była tożsama ze zgłoszeniem przez powódkę żądania odstąpienia od umowy, i to zarówno z wyżej wskazanych powodów formalnych, jak i wobec jej treści. Już bowiem sama analiza językowa użytych sformułowań nie pozwoliła przyjąć, iż powódka zwróciła się do pozwanej z roszczeniem lub żądaniem. Wręcz przeciwnie, była to jedynie prośba o rozważenie przedstawionej możliwości, której to prośbie, w ocenie Sądu Okręgowego, nie można przypisać waloru stanowczego żądania. Co więcej, w przedstawionym przez powódkę rozwiązaniu kwestia odstąpienia od umowy została ściśle powiązana z dalszym trwaniem umowy leasingu. Tymczasem, jak już powyżej wskazano, taka konstrukcja jest sprzeczna z obowiązującymi w tym zakresie przepisami prawa. Pozwana nie mogła zatem przyjąć zaproponowanego przez powódkę rozwiązania. W kontekście powyższego Sąd Okręgowy uznał, iż powódka nie wykazała, ażeby zwróciła się do pozwanej z żądaniem odstąpienia od umowy sprzedaży ze zbywcą, a w konsekwencji, że na pozwanej ciążył obowiązek odstąpienia od umowy ze zbywcą.

W ocenie Sądu Okręgowego, brak podstaw do przyjęcia, iż pozwana zaniechała podjęcia działań, do których była zobowiązana. W konsekwencji nie uznał, że pozwana ponosi odpowiedzialność za szkodę powstałą w majątku powódki, wskutek utraty pojazdu będącego przedmiotem umowy leasingu.

Zaznaczył, iż powódka jako podstawę dochodzonego roszczenia odszkodowawczego wskazała art. 415 k.c., a nie art. 471 k.c., a więc nie dochodziła roszczeń związanych z niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem obowiązków finansującego.

Podkreślił jednak, iż to właśnie w oparciu o art. 471 k.c. korzystający może dochodzić ewentualnych roszczeń w sytuacji, gdy finansujący pomimo przedstawienia stanowczego, uzasadnionego żądania odstąpienia od umowy nie wykona swoich obowiązków. Jednak przy uwzględnieniu powyższych rozważań, uznał, że brak było okoliczności pozwalających na przyjęcie, iż miało miejsce niewykonanie lub nienależyte wykonanie przez pozwaną obowiązków wynikających z art. 709⁸ § 4 k.c.

Na podstawie art. 347 k.p.c. Sąd Okręgowy uchylił w całości wyrok zaoczny z dnia 1 sierpnia 2011 roku i w myśl art. 415 k.c. oddalił powództwo.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c., zasądzając od powódki na rzecz pozwanej kwotę 6.279 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, na którą składa się opłata od sprzeciwu od wyroku zaocznego w wysokości 2.662 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 3.600 zł wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Apelację od powyższego wyroku złożyła powódka, która wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i odrzucenie sprzeciwu, ewentualnie o jego zmianę poprzez utrzymanie wyroku zaocznego w całości i zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje.

Powódka zarzuciła:

1) naruszenie norm prawa materialnego, a mianowicie:

a) naruszenie art. 415 k.c. w zw. z art. 709⁸ § 4 k.c., poprzez błędne przyjęcie, iż w niniejszej sprawie nie zachodzą przesłanki aktualizujące odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanej, a w szczególności, że strona powodowa nie wykazała, że w okolicznościach niniejszej sprawy pozwana zaniechała odstąpienia od umowy ze zbywcą przedmiotu leasingu lub upoważnienia powódki do realizacji prawa odstąpienia, pozbawiając powódkę możliwości realizacji praw z rękojmi;

2) naruszenie przepisów postępowania, mających istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

a) naruszenie art. 133 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 91 pkt 1 k.p.c., poprzez doręczenie wezwania do uzupełnienia braków fiskalnych sprzeciwu na adres siedziby pozwanej do rąk pracownika w sytuacji, gdy w imieniu pozwanej działał profesjonalny pełnomocnik, wykonujący zawód adwokata w ramach własnej kancelarii adwokackiej, a pełnomocnictwo udzielone na jego rzecz nie zostało w tym zakresie ograniczone bądź wypowiedziane,

b) naruszenie art. 139 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji przyjęcie, że w niniejszej sprawie nie istnieją podstawy do uznania doręczenia pełnomocnikowi pozwanej wezwania do uzupełnienia braków fiskalnych sprzeciwu per aviso za skuteczne,

c) naruszenie art. 344 § 3 k.p.c. polegające na nieodrżuceniu sprzeciwu pozwanej wskutek nie uiszczenia przez nią opłaty sądowej w terminie wyznaczonym przez Sąd,

d) naruszenie art. 167 k.p.c. polegające na uznaniu za prawidłowe dokonanie przez pozwaną opłaty od sprzeciwu po terminie wyznaczonym przez Sąd, podczas gdy czynność pozwanej w tym zakresie winna zostać uznana za bezskuteczną,

e) naruszenie art. 345 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, że sprzeciw od wyroku zaocznego został złożony prawidłowo, w konsekwencji czego, Przewodnicząca zarządziła wyznaczenie rozprawy i doręczenie odpisu sprzeciwu pełnomocnikowi powódki podczas, gdy okoliczności sprawy jednoznacznie przemawiały za odrzuceniem sprzeciwu pozwanej,

f) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, tj. naruszenie art. 233 k.p.c. i art. 230 k.p.c. poprzez przyjęcie, że korespondencja powódki kierowana do pozwanej za pośrednictwem poczty elektronicznej nie została skutecznie doręczona, z uwagi na brak potwierdzenia jej odbioru, podczas gdy pozwana w sprzeciwie od wyroku zaocznego, jak również nigdy wcześniej nie kwestionowała faktu odbioru korespondencji, a wręcz potwierdziła jej otrzymanie, oraz poprzez przyjęcie, że powódka nie przedstawiła dowodów świadczących o udzieleniu pełnomocnictwa swojemu pełnomocnikowi, co w ocenie Sądu dowodzi braku umocowania pełnomocnika do składania w imieniu powódki oświadczeń woli względem pozwanej, podczas gdy żadna ze stron niniejszego sporu nigdy nie kwestionowała prawidłowości umocowania pełnomocnika powódki,

g) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów i bezpodstawnym przyjęciu, że w okolicznościach niniejszej sprawy brak jest podstaw do przyjęcia, iż pozwana zaniechała podjęcia działań, do których była zobowiązana, w konsekwencji czego nie ponosi odpowiedzialności za szkodę powstałą w majątku powódki, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje na dysponowanie przez pozwaną pełną wiedzą w zakresie okoliczności związanych z utratą pojazdu będącego przedmiotem leasingu, jak również w zakresie stanowiska powódki w kwestii konieczności odstąpienia od umowy sprzedaży ze zbywcą pojazdu.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie i zwrot kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności należy odnieść się do wniosku apelującej powódki o uchylenie zaskarżonego wyroku i odrzucenie sprzeciwu. Wniosek ten został sformułowany na tle następującej zaistniałej sytuacji procesowej.

Sąd Okręgowy doręczył pozwanej odpis pozwu zobowiązując ją do złożenia odpowiedzi w terminie dwutygodniowym pod rygorem wydania wyroku zaocznego. Wniesioną przez pozwaną odpowiedź na pozew Sąd Okręgowy zwrócił zarządzeniem dnia 17 czerwca 2011 r. na podstawie art. 479⁹ k.p.c., pozostawiając w aktach jedynie pełnomocnictwo procesowe dołączone do tego pisma procesowego. Następnie wydano wyrok zaoczny, od którego pozwana wniosła sprzeciw w ustawowym terminie. Sprzeciw był podpisany przez pełnomocnika procesowego, jednak nie dołączono do pisma pełnomocnictwa. W treści sprzeciwu podano jedynie adres strony pozwanej oraz imię i nazwisko pełnomocnika. Sąd Okręgowy wezwał stronę pozwaną do uiszczenia opłaty od sprzeciwu, przy czym wezwanie pierwotnie skierował na adres kancelarii pełnomocnika, a po zwrocie nie podjętej w terminie przesyłki, ponownie wysłał korespondencję, tym razem kierując ją do pełnomocnika na adres samej strony ujawniony w sprzeciwie. Opłata została uiszczona w tygodniowym terminie licząc od daty wezwania odebranego przez stronę pozwaną.

Skarżąca powódka podnosiła w apelacji, iż doręczenie na adres kancelarii pełnomocnika powódki zostało dokonane skutecznie, a zatem opłatę dokonano po upływie ustawowego terminu. Nie podważając argumentacji powódki przedstawionej odnośnie obowiązku doręczania wezwań do rąk ustanowionego w sprawie pełnomocnika, o ile strona inaczej nie postanowi, oraz konieczności kierowania tej korespondencji na adres kancelarii w wypadku, gdy pełnomocnikiem jest adwokat (art. 133 k.p.c.), należy stwierdzić, iż w niniejszej sprawie dopiero wezwanie do uiszczenia opłaty nadane na adres strony było skuteczne. Umknęło bowiem stronie powodowej, iż odpowiedź na pozew, do której dołączono pełnomocnictwo wraz ze wskazaniem adresu kancelarii adwokata, została formalnie zwrócona. Zwrotowi powinna podlegać cała korespondencja nadesłana jako odpowiedź na pozew, gdyż procedura nie zna instytucji zwrotu pisma bez załączników, które stanowią jego integralną część. Mimo zatem faktycznego pozostawienia w aktach pełnomocnictwa procesowego dołączonego do odpowiedzi na pozew, pełnomocnictwo to powinno zostać zwrócone. Wniesienie sprzeciwu jako nowego i pierwszego skutecznego pisma procesowego obligowało stronę pozwaną do przedłożenia wraz z nim pełnomocnictwa procesowego, skoro pismo procesowe zostało sporządzone przez pełnomocnika. Braku tego, do chwili uzupełnienia sprzeciwu o należną opłatę, Sąd Okręgowy nie uzupełnił. Nadto w samym sprzeciwie wskazano jedynie adres samej strony mimo zaznaczenia, że reprezentuje ją pełnomocnik. Wezwanie zatem skierowane do niewykazanego pełnomocnika na adres kancelarii nie było skuteczne i nie mogło spowodować rozpoczęcia biegu terminu do uiszczenia opłaty. Dopiero kolejne wezwanie Sądu Okręgowego

wywołało ten skutek, jednak strona w ustawowym terminie wniosła należną opłatę. Nie doszło zatem do naruszenia art. 133, 139, 344, 167 k.p.c.

Na aprobatę zasługują zarzuty apelującej o naruszeniu przez Sąd Okręgowy art. 230 i 233 § 1 k.p.c. w odniesieniu do stwierdzenia braku wykazania umocowania do działania w imieniu strony powodowej jej pełnomocnika oraz braku skuteczności doręczeń korespondencji powódki wysłanej do pozwanej drogą elektroniczną ze względu na brak pisemnym potwierdzeń strony pozwanej. Słusznie bowiem podnosi powódka, że pozwana fakty te wręcz przyznała, bądź nie kwestionowała. Przedłożone do pozwu wydruki e-maili Sąd Okręgowy dopuścił jako dowody i oparł na nich ustalenia faktyczne, z czego należy wywodzić, iż uznał je za wiarygodne. Biorąc pod uwagę, iż pozwana odpowiadała na niektóre pisma powódki tą samą drogą, a w dodatku, iż pracownik pozwanej świadek A. P. potwierdziła ich odbiór, brak było podstaw do uznania, że korespondencja nie dotarła skutecznie. Niedochowanie zasad opisanych w Ogólnych Warunkach dotyczących sposobu kontaktu między stronami nie może prowadzić do uznania braku skuteczności doręczenia. Skutek taki nie przewidziały ani strony, ani nie wynika on z norm prawnych. Istotą bowiem złożenia oświadczenia wiedzy lub woli stronie przeciwnej jest dotarcie do adresata tego oświadczenia, bez względu na sposób. Strony umowy oczywiście mogą uregulować sobie w celach porządkowych zasady korespondencji, ale nie niweczą one reguły określonej art. 60 k.c.

Natomiast za wręcz sprzeczne z zebrany materiał dowodowy należy uznać przyjęcie przez Sąd Okręgowy, iż powódka nie przedstawiła dowodów na okoliczność, iż udzieliła radcy prawnemu sporządzającemu w jej imieniu pisma kierowane do pozwanej pełnomocnictwa w tym zakresie. Pozwana nigdy nie kwestionowała tego umocowania, stąd powódka nie miała obowiązku wywodzenia tej okoliczności (art. 230 k.p.c.). Mimo to okoliczność ta została potwierdzona w toku postępowania dowodowego. Zeznający w imieniu strony powodowej wspólnik spółki jawnej K. J. wyraźnie podał, iż osobiście jedynie zawiadomił pozwaną o zaistniałej sytuacji, a następnie przekazał pełnomocnictwo w tej sprawie adwokatowi G. K., który „w jego imieniu zajmował się tą sprawą”. Wobec tak wykazanego umocowania wnioski Sądu Okręgowego o braku skuteczności złożonych oświadczeń powódki wobec pozwanej przez jej pełnomocnika drogą elektroniczną należało uznać za błędne.

Natomiast zarzut o naruszeniu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, iż pozwana uchybiła obowiązkowi złożenia oświadczenia woli o odstąpieniu od umowy sprzedaży należy uznać za chybiony. Zarzut ten bowiem nie mieści się w granicach uchybień procesowych, ale materialnoprawnych. Fakt, iż pozwana nie złożyła takiego oświadczenia w konkretnych okolicznościach faktycznych, które nie zakwestionowała powódka, jest bezsporny i wynika z materiału dowodowego, któremu wiarygodności nie odmówiono. Inną natomiast kwestią jest ocena, czy takie zaniechanie pozwanej prowadziło do powstania jej odpowiedzialności odszkodowawczej. Ocena ta wchodzi jednak w zakres stosowania prawa materialnego.

Mimo jednak stwierdzonych powyżej uchybień procesowych, nie zasługują na uwzględnienie pozostałe podniesione w apelacji zarzuty, co czyni apelację nieskuteczną.

Powódka konsekwentnie powołuje się na odpowiedzialność deliktową pozwanej (art. 415 k.c.) dopatrując się zwinionego działania pozwanej w zaniechaniu obowiązkowi ciężącego na pozwanej z mocy zawartej przez strony umowy. Opisany w pozwie stan faktyczny nie przystaje jednak w żadnej mierze do tej odpowiedzialności, gdyż działanie niezgodne z prawem, do którego odnosi się powołana norma, stanowi złamanie zasady o charakterze powszechnym a nie wynikającym ze stosunku obligacyjnego wiążącego strony.

Błędnie też Sąd Okręgowy odwołał się do przepisu art. 443 k.c., który odnosi się do zbiegu podstaw prawnych, a z którym w opisanym przez powódkę stanie faktycznym nie mamy do czynienia.

Niemniej jednak ostatecznie Sąd Okręgowy ocenił żądanie również przez pryzmat art. 471 k.c. i doszedł do słusznego wniosku, iż roszczenie powódki nie zasługuje na uwzględnienie.

Nie budzi wątpliwości, iż pozwana w zaistniałych okolicznościach nie ponosi odpowiedzialności za wadę prawną przedmiotu umowy leasingu oraz, iż jedynym jej uprawnieniem w ramach rękojmi za tą wadę było uprawnienie do

złożenia oświadczenia woli o odstąpieniu od umowy sprzedaży (art. 709⁸ k.c.). Pozostałe uprawnienia z tytułu wad przechodzą na korzystającego.

Finansujący może jednak odstąpić od umowy po spełnieniu się dwóch warunków – zgłoszenia żądania przez korzystającego oraz zaistnienia podstaw do złożenia takiego oświadczenia. Podstaw tych można poszukiwać bądź w przepisach prawa, bądź w umowie ze zbywcą (art. 709⁸ § 4 k.c.). Żaden z tych warunków nie został spełniony w niniejszej sprawie.

Nie sposób zgodzić się z apelującą, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy wykazał, że powódka wyraźnie wskazała pozwanej na konieczność odstąpienia od umowy. Jedyne pismo powódki, które nawiązuje do złożenia takiego oświadczenia woli zbywcy pojazdu, zostało sporządzone dnia 26 maja 2009 r. i zawierało w sobie sformułowanie o rozważeniu możliwości skorzystania z tego uprawnienia. Treść tego pisma nie wskazuje na zgłoszenie żądania, o jakim mowa w art. 709⁸ § 4 k.c. Żądanie bowiem musi być wyrażone w sposób jednoznaczny i nie budzący dla adresata wątpliwości. Sama powódka określa wielokrotnie to sformułowanie jako „sugerowanie” pozwanej odstąpienia od umowy, co świadczy o braku jednoznacznie wyrażonej woli. Wątpliwości adresata pisma były tym bardziej uzasadnione, iż powódka jednocześnie wyraziła wolę kontynuowania umowy leasingu, co, jak słusznie zaznaczył Sąd Okręgowy, byłoby sprzeczne z § 5 art. 709⁸ k.c. Tymczasem finansujący może odstąpić od umowy sprzedaży tylko na wyraźne zgłoszenie żądania przez korzystającego. Za usprawiedliwione zatem należało uznać zachowanie pozwanej, która uznała, że powódka nie zgłosiła takiego żądania i wobec tego odniosła się do pisma z dnia 26 maja 2009 r. jedynie w telefonicznej rozmowie przeprowadzonej przez pracownika A. P., która przedstawiła możliwe rozwiązania prawne.

Niemniej jednak, nawet gdyby przyjąć, iż powódka w piśmie z dnia 26 maja 2009 r. zgłosiła żądanie o odstąpienie od umowy sprzedaży, to finansującemu nie przysługiwałoby już wtedy takie uprawnienie. W niniejszym przypadku prawo odstąpienia nie wynikało z umowy ze zbywcą. Natomiast w ramach podstaw prawnych uprawnienia do odstąpienia można by się doszukiwać wyłącznie w roszczeniach z tytułu rękojmi za wady prawne. Przeniesienie uprawnień z tytułu wad na korzystającego nakłada na niego obowiązek zachowania wszelkich aktów staranności realizacji tych roszczeń, w tym obowiązek zawiadomienia sprzedawcy o wadzie, i to niezależnie od tego, z jakich uprawnień korzystający miał zamiar skorzystać. Po myśli art. 573 k.c., powódka powinna była zawiadomić sprzedawcę o wadzie niezwłocznie po jej wykryciu, czego nie uczyniła, a przynajmniej zebrany materiał dowodowy na taką okoliczność nie wskazuje. Jak podała strona powodowa, o zdarzeniu, które miało miejsce w dniu 15 października 2007 r., zawiadomiła zbywcę przedmiotu umowy leasingu dopiero pismem z dnia 27 kwietnia 2009 r. i jednocześnie zgłosiła żądania z tytułu rękojmi za wady prawne. Zawiadomienie warunkowało korzystanie z jakichkolwiek uprawnień. Bierność powodów w tym zakresie uniemożliwiała skuteczne odstąpienie przez pozwaną od umowy sprzedaży (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2007 r., sygn. akt II CSK 81/07). Co więcej, ze względu na upływ roku od dnia wykrycia wady, roszczenia z tytułu rękojmi wygasły z mocy art. 576 § 1 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 1998 r., sygn. akt I CKN 634/97). Stąd nie sposób przypisać pozwanej odpowiedzialności za zaniechanie złożenia oświadczenia woli wobec zbywcy również w zakresie odpowiedzialności wynikającej z art. 471 k.c.

Wobec powyższych okoliczności apelacja powódki nie mogła odnieść zamierzonego skutku i jako niezasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. obciążając nimi w całości stronę powodową jako stronę przegrywającą. Na jedyny koszt poniesiony przez pozwaną w postępowaniu apelacyjnym złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 2.700 zł.